

POSTANOWIENIE

Dnia 27 maja 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 27 maja 2024r.

sprawy **O. P.**

skazanej za przestępstwo z art. 62§2 k.k.s. w zb. z art. 56§1 k.k.s. w zb. z art. 61§1 k.k.s. w zw. z art. 6§2 k.k.s. w zw. z art. 18§3 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanej
od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 2 października 2023r., sygn. akt V Ka 1337/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Gdańsk – Północ w Gdańsku

z dnia 23 lutego 2023r., sygn. akt II K 1126/22

postanowił:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. N. – Kancelaria Adwokacka w G. – kwotę 720 zł tytułem wynagrodzenia dla obrońcy wyznaczonego z urzędu, za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. zwolnić skazaną od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanej jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Należy na wstępie podnieść, że zgodnie z dyspozycją art. 523§1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Ponadto, na podstawie art. 523§2 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w razie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania (ograniczenie to nie dotyczy jedynie kasacji opartej na uchybieniach wymienionych w art. 439 k.p.k.).

Wobec wymierzenia skazanej w niniejszej sprawie kary grzywny, postawienie w kasacji zarzutu wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 9 k.p.k. przesądziło o jej formalnej dopuszczalności.

Uchybienie o tak doniosłej randze miało zdaniem autorki kasacji polegać na wyjściu przez Sąd poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela poprzez przypisanie oskarżonej przestępstwa skarbowego związanego z narażeniem na uszczuplenie podatku od towarów i usług o łączną kwotę 632.727,00 złotych, podczas gdy oskarżyciel w piśmie z dnia 19 stycznia 2023r. wskazał faktury, które miał obejmować akt oskarżenia, a z których to wynika kwota podatku od towarów i usług w wysokości 634.333,59 zł. W ocenie skarżącego powyższe nieścisłości prowadzą do wniosku, że niemożliwym jest stwierdzenie czy faktury, o których mowa w opisie czynu przypisanego oskarżonej, to te same faktury, o których mowa w piśmie oskarżyciela z dnia 19 stycznia 2023r., wskazującym faktury objęte aktem oskarżenia.

Zarzutu tego nie można jednak uznać za zasadny.

Przede wszystkim zauważyć trzeba, że zarzut sformułowany w kasacji był już wcześniej stawiany w apelacji, przy czym wówczas przybrał on formę dwóch zarzutów obrazy przepisów postępowania, tj. art. 427§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art. 113§1 k.k.s. w zw. z art. 413 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., skutkującej błędem w ustaleniach faktycznych (pkt 2 i 3 apelacji). Uchybienie Sądu I instancji miało polegać, po pierwsze, na pominięciu w komparycji orzeczenia znamion czynu określonego w art. 62§2 k.k.s., w następstwie czego doszło do

wydania wyroku, który nie zawierał w części dyspozytywnej odniesienia do opisu czynu stanowiącego faktyczną podstawę skazania, tj. nie zawierał enumeratywnego wyliczenia faktur nieodzwierciedlających rzeczywistych zdarzeń gospodarczych, zaś jeden z błędów w ustaleniach faktycznych wynikających z naruszenia przepisów proceduralnych miał polegać na tym, że łączna kwota uszczuplenia podatku od towarów i usług wynikająca z faktur, na których oparto akt oskarżenia, a następnie ustalenia faktyczne, wynosiła 632.727,00 - złotych, podczas gdy kwota VAT wynikająca z faktur, o których mowa w piśmie oskarżyciela publicznego z dnia 19 stycznia 2023r. (w których Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Gdańsku ustosunkował się do twierdzeń obrońcy i wskazał faktury, których dotyczył zarzut stawiany oskarżonej) jest inna. Zdaniem obrony faktury te nie powinny stanowić dowodu popełnienia przez oskarżoną czynu zabronionego, gdyż dotyczyły one innych zdarzeń gospodarczych (łączna kwota podatku VAT różniła się od tej uwidocznionej w wyroku oraz akcie oskarżenia).

Zarzuty powyższe zostały przez Sąd Odwoławczy rzetelnie i prawidłowo rozpoznane, czego przejawem są rozważania podjęte przez ten Sąd na stronie 5 motywów pisemnych jego orzeczenia.

W skardze kasacyjnej przyjęto z kolei, że owe, opisane powyżej uchybienia, spowodowały w istocie wyjście przez Sąd poza granice skargi uprawnionego oskarżyciela, ponieważ niemożliwym jest stwierdzenie czy faktury, o których mowa w opisie czynu przypisanego skazanej, to te same faktury, o których mowa w piśmie oskarżyciela z dnia 19 stycznia 2023r., wskazującym faktury objęte aktem oskarżenia.

Nie można jednak z takim stanowiskiem skarżącego zgodzić się i uznać, by, stwierdzony już na etapie postępowania drugoinstancyjnego błąd matematyczny popełniony przy ustalaniu kwoty narażonego na uszczuplenie podatku VAT, skutkował w rzeczywistości uchybieniem o randze bezwzględnej przesłanki odwoławczej, o którym mowa w art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 9 k.p.k.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego niezmiennie od wielu lat przyjmuje się, że granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu

w wyroku, choćby mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego "zdarzenia faktycznego" (historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości "zdarzenia historycznego" wyznaczają przede wszystkim następujące elementy składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, ten sam krąg podmiotów biorących udział w zdarzeniu – przede wszystkim pokrzywdzonych, a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1994r., sygn. akt II KRN 173/94, nie publikowany).

W niniejszej sprawie ramy tej tożsamości, wbrew wywodom obrony, zostały zachowane. Problem leży bowiem nie w osądzeniu przez Sądy orzekające w sprawie innego zdarzenia historycznego niż ten objęty aktem oskarżenia, ale w rzeczywistości w sformułowaniu treści opisu czynu zarzucanego i przypisanego skazanej (na niewymienieniu w nim poszczególnych faktur VAT, którego czyn dotyczy, przy jednoczesnym nieprawidłowym ustaleniu kwoty podatku VAT, na jaką został on narażony na uszczuplenie).

Mimo powyższych braków, ramy czynu przypisanego skazanej zostały precyzyjnie określone poprzez czas jej działania (okres od dnia 11 września 2013r. do dnia 25 stycznia 2014r.) oraz wymienienie podmiotów gospodarczych, na rzecz których wystawiła ona w tym czasie faktury VAT nieodzwierciedlające faktycznych zdarzeń gospodarczych. Sąd I instancji nie dokonywał żadnych zmian w sferze ustaleń faktycznych ani też nie ingerował w opis zarzucanego O. P. czynu – wprost uznając ją za winną popełnienia czynu zarzucanego jej w akcie oskarżenia (pkt I sentencji wyroku).

Tak skonstruowany opis czynu (mimo że nie jest on tak szczegółowy, jak by sobie tego życzył obrońca), wyznacza więc ramy zdarzenia historycznego, który stanowił przedmiot niniejszego postępowania. Wobec zaś uprawomocnienia się orzeczenia, powagą rzeczy osadzonej objęte zostały wszelkie czynności skazanej, polegające na wystawianiu faktur VAT na rzecz wymienionych w treści opisu przypisanego jej przestępstwa podmiotów gospodarczych i w okresie w nim wskazanym. Błąd rachunkowy organów postępowania, a w konsekwencji przypisanie skazanej czynu skutkującego narażeniem na uszczuplenie podatku

VAT w kwocie niższej, niż ta wynikająca z prawidłowego zsumowania kwot widniejących na poszczególnych fakturach, jest dla skazanej korzystny. Zasadnie zatem Sąd Odwoławczy uznał, że nie może ingerować w wyrok Sądu I instancji w tym zakresie, w myśl reguły *reformationis in peius*.

Niezależnie od powyższych rozważań uznać trzeba, że uchybienia Sądu I instancji, które przeniknęły do postępowania II-instancyjnego, z pewnością nie mają charakteru bezwzględnej przesłanki odwoławczej, a z przyczyn wskazanych powyżej, kasację należało uznać za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazaną, uwzględniając jej sytuację materialną i życiową, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Obrońcy wyznaczonemu z urzędu, zgodnie z wnioskiem, przyznano wynagrodzenie według norm przypisanych, dostrzegając rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego wydane w sprawie o sygn. akt I KZP 5/23 (postanowienie SN z dnia 13 grudnia 2023r.). Jednocześnie nie dostrzeżono podstaw do zasądzenia wynagrodzenia w wysokości dwukrotności stawki minimalnej – problematyka poruszona w kasacji była przedmiotem rozpoznania sądów obu instancji i nie sposób uznać, by wymagała ona od obrony szczególnego nakładu pracy na etapie postępowania kasacyjnego.

[J.J.]

[ms]